Rok XIII. Nr 112 SOSNOWIEC, poniedziałek 25 kwietnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
...dakcji, Ad... i Dru... ...wiec, ...1-a

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Przez odrodzenie polityczne

do powodzenia gospodarczego Polski

Odczyt wicepremiera E. Kwiatkowskiego w Katowicach

Wczoraj na zaproszenie śląskiego okręgu OZN. w sali teatru im. Stanisława Wyspiańskiego wygłosił odczyt wiceprem. Kwiatkowski na temat: „Przez odrodzenie polityczne do powodzenia gospodarczego Polski".

P. wicepremier przybył do Katowic w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa skarbu oraz ministerstwa przem. i handlu, a to pp. dyr. Martina, Pechego, Rakowskiego. Równocześnie z p. wicepremierem przybył szef sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Wenda.

Teatr już zawczasu wypełnili szczel nie zaproszeni goście. W loży rządowej zajął miejsce wojewoda dr. Grażyński oraz marszałek sejmu śląskiego Grzesik.

Pana wicepremiera i płk. Wendę powitał przewodniczący okręgu śląskiego OZN. senator dr. Pawelec.



Wicepremier E. Kwiatkowski

Z kolei zabrał głos szef sztabu OZN płk. Wenda. W przemówieniu swym położył nacisk na potrzebę uprzemysłowienia kraju i prowadzenie na szeroką skalę robót publicznych, których plan uwzględniać winien obecne i przyszłe zadania państwa.

OZN. uznając, iż podstawą i podporą potęgi Rzeczypospolitej jest świat pracy, domagać się będzie zapewnienia warstwom robotniczym i pracowniczym odpowiednich warunków bytu. Drogę do tego celu widzi m. in. w utworzeniu izb pracy. Pracodawcy i pracownicy zasiadać winni do wspólnego stołu w atmosferze zrozumienia dla dobra nadrzędnego, jakim jest interes narodu i państwa.

Przemówienie płk. Wendy nagrodzono oklaskami. Wśród powszechnego entuzjazmu wszedł na trybunę wicepremier inż. Kwiatkowski.

Odczytu wicepremiera Kwiatkowskiego słuchano z ogromnym zainteresowaniem.

W przemówieniu swoim p. Wicepremier Kwiatkowski wskazał na trzy zasadnicze elementy, dotyczące ekspansji sił zbrojnych, ekspansji naszych sił gopodarczych i dotyczące zagadnienia odroczenia kultury polskiej. P. Wicepremier Kwiatkowski stwierdził na początku, że wiele zwycięstw lub klęsk gospodarczych Polski w latach najbliższych zależeć będzie od podstawy, jaką zajmie społeczeństwo polskie w dziele wewnętrzno-politycznej konsolidacji.

Na nas bowiem, na Polakach w Polsce spoczywa najwyższa odpowiedzialność za przyszłość narodu i państwa.

Od zdolności do twórczego kompromisu, od zdolności zrozumienia, że po śmierci Marszałka Piłsudskiego powstała nowa sytuacja, która protestuje przeciwko kontynuowaniu nieaktualnych już sporów historycznych, sporów niezrozumiałych dla większości narodu i obcych dla pokolenia, które dojrzewało w ostatnich 12-tu latach, zależeć będzie nietylko to, na jak szerokiej podstawie oprzemy porozumienie żywiołów polskich, ale i moc lub słabość Polski w okresie najbliższego 10 lecia.

Przykładem gospodarczym, ilustrującym to zagadnienie może tu być sprawa zainwestowania przemysłu w centralnym okręgu przemysłowym.

Dalej p. wicepremier oświadczył że

„W tym miejscu Europy, które nosi nazwę „Polska", może istnieć tylko organizm jednolity silny, prężny, twórczy. To też zdaniem p. wicepremiera istnieje potrzeba „zwartej organizacji w społeczeństwie polskim i rozumnego wzajemnego stosunku między rządem i społeczeństwem, między pokoleniem starszym i młodszym, między jedną polską organizacją polityczną i drugą".

Następnie przeszedł p. wicepremier do zagadnień gospodarczych. Oświadczył, że w miastach powinno mieszkać 50 proc. ludności przemysł i handel musza być spolszczone z przeludnionej Polski emigrować muszą głównie elementy niepolskie, a przedewszystkim te, które w ostatnich dziesięcioleciach wcisnęły się do Polski i pozostały ciałem obcym, a czasem nawet i wrogim.

„Warto — mówił p. Kwiatkowski — rozpocząć pracowitą i bezkrwawą rewolucję ludzi dobrej woli i głębokiego, bezinteresownego patriotyzmu na rzecz hasła, rzuconego przez Marsz. Śmigłego Rydza i aprobowanebo oficjalnie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Ta droga — niezależnie od metody jej realizacji — przyspieszy — wedle mego głębokiego przekonania — bieg wypadków i bieg reform, który idei zjednoczenia lub współdziałania ugrupowań politycznych dadzą dopiero pełny życiowy walor".

Następnie porównywał p. wicepremier Kwiatkowski stan Polski w r. 1918 i obecny stwierdzając, że państwo nasze zrobiło duże postępy.

Mamy w naszym życiu zbiorowym szereg elementów ustabilizowanych.

Wiemy, jakie są nasze granice państwowe i wiemy, że każdy Polak wyznaje tę wiarę iż niema bezkarnego naruszenia najmniejszej cząstki i najmniejszego prawa naszego państwa.

Wiemy, że zasady naszej konsytucji są zdrowe, że odpowiadają warunkom bytu państwa, że pod nią położył swój podpis Józef Piłsudski. Mamy obowiązek i wolę przestrzegania zasad tej konstytucji.

Mamy cześć i miłość dla wojska polskiego. Jest ono naszą dumą i gwarancją naszej pokojowej pracy: dlatego każdy odezw naczelnego wodza ma w Polsce walor, walor specjalny.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że dwie grupy ludności w Polsce wymagają szczególnej opieki państwa, bo na nich opiera się dzisiejszy byt i przyszła potęga Polski. Jest to młodzież polska — i szeroko pojęte ugrupowania pracownicze.

Mamy wreszcie w tradycji praw polskich jeszcze jeden cenny i trwały drogowskaz.

Jest to drogowskaz etyki chrześcijańskiej, który najlepiej i najsprawiedliwej reguluje stosunki prawne i materialne, etyczne i socjalne pomiędzy ludźmi.

P. wicepremier swoje przemówienie zakończył słowami

„Walka jest ojcem pomyślności narodów i państw. Do walki nie możemy iść ani w rozsypce, ani nawet w staropolskim, „pospolitym ruszeniem"

Do nowoczesnej walki o wielkość własnego państwa musimy iść zwartym szeregiem i stalowym krokiem, przeniknięci wiarą w zwycięstwo.

Po przemówieniu nagrodzonym oklaskami wzniesiono okrzyk na cześć p. prez. Rzeczplitej. prof. I. Mościckiego i nacz. wodza armii gen. Rydza Śmigłego.

Balon Mościce

zestrzelony przez straż czeską

KRAKÓW, 24. 4. W dniu dzisiejszym wczesnym rankiem czechosłowacka straż graniczna zestrzeliła w okolicach Muszyny pod Krynicą polski balon „Mościce", Balon ten wzniósł się o godz. 20.30 z Mościc celem dokonania nocnego lotu ćwiczebnego. Lecieli nim pilot balonowy Kasprzak i inż. Łańcucki. Balon wystartował przy wietrze północno-wschodnim to też nie przypuszczono że może on znaleźć się nad granicą. Widocznie jednak kierunek wiatru zmienił się w nocy i balon został uniesiony nad Muszynę. Jak stwierdzają świadkowie balon leciał nad Mu-szyną nisko, co wskazuje na to, że załoga Mościc zamierzała lądować. Porwany nagle silniejszym powiewem wiatru balon znalazł się po stronie czeskiej. Straż graniczna czechosłowacka oddała do niego szereg strzałów, wkrótce po strzałach balon opadł na ziemię. Załogę, która wylądowała bez szwanku, zatrzymali czescy strażnicy.

Doroczny zjazd

Zw. Spółdzielni Spożywców

Wczoraj w lokalu P.Z.Z.P.P. i H. w Sosnowcu odbył się zjazd Związku Spółdzielni Spożywców Okręgu Zagłębiowskiego.

W zjeździe brali udział przedstawiciele okręgu będzińskiego. Celem zjazdu było rozpatrzenie wyników gospodarczych związku „Społem" za rok 1937. Była to więc konferencja sprawozdaweza.

Obradom przewodniczył prezes rady okręgowej inż. Berbecki, sekretarzował p. Witold Szczerba z Dobieszowic. W prezydium zasiedli również p. p. Kubik z Flory, Olszewski z Milowic i Nowocieniowa z Ligi kooperatystek.

Po odczytaniu uchwał zeszłorocznego dorocznego zjazdu okręgowego przedstawicieli spółdzielni przystąpiono do omówienia sprawozdania i bilansu Związku za r. 1937 oraz ustalono plan działań na rok 1938.

Tragiczna śmierć K. Romera

W MAJĄTKU INWALD

WARSZAWA, 24.4. Dyrektor protokułu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Karol Romer zakończył w ub. niedzielę życie, uległszy nieszczęśliwemu wypadkowi z bronią w czasie pobytu w swoim majątku Inwald pod Bielskiem.

Eliminacje do mistrzostw świata

NIEMCY —PORTUGALIA 1:1 (0:1)

W obecności 5.000 widzów rozegrany został w Frankfurcie międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy — Portugalia, który przyniósł wynik remisowy 1:1 (0:0).

Czechosłowacja-Bułgaria 6:0 (1:0)

W Pradze Czesi wygrali mecz eliminacyjny do mistrzostw piłkarskich świata z Bułgarią w stos. 6:0 (0:0).

Polska-Niemcy

W TENISIE 6:1

W ostatnim dniu zawodów tenisowych Polska — Niemcy o puchar ambasadora Rzeszy w Warszawie von Moltke, gracze polscy odnieśli dalsze sukcesy, tak, że ostateczny wynik brzmi 6:1 dla Polski.

SPORT

Mecze ligi okręgowej

Wczoraj w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej Zagłębia rozegrane zostały następujące mecze:

Warta—Brynica 4:0 (2:0)

Warta na boisku Unii w Sosnowcu wygrała zasłużenie z czeladzką Brynicą w stosunku 4:0 (2.0). Zawiercianie byli lepsi pod każdym względem od Brynicy, która grała bardzo słabo. Bramki dla zwycięzców zdobyli Miąsko 3 (jedna z karnego) i Pasierbiński 1.

Zawody prowadził p. Świątek.

Unia — Sarmacja 1:1 (0:1)

Unia na własnym boisku miała ciężką przeprawę z będzińską Sarmacją — Pierwsze minuty gry należą do Sarmacji, która zdobywa prowadzenie ze strzału Winsztala. Wynik utrzymuje się niemal do końca meczu. Dopiero w 10 minucie przed końcem zawodów Geisler strzela wyrównującą bramkę z karnego.

W tym czasie powstaje incydent między graczami: Gałkowskim z Unii i Koneckim z Sarmacji. Sędzia obydwuch graczy usuwa z boiska. Koneckiego wracającego do szatni łobuzeria obrzuciła kamieniami. Zraniony został również w głowę kamieniem kierownik sekcji piłki nożnej Sarmacji.

Unię prześladował widoczny pech, bowiem nie wykorzystała kilku dogodnych pozycji podbramkowych. Geisler spudłował jeden rzut karny. Brak Sioty dał się odczuć poważnie w drużynie sosnowieckiej.

Sarmacja stanowiła zespół zgrany przyczym walczyła bardzo ambitnie i ofiarnie. Okresami miała widoczną przewagę nad gospodarzami.

Sędziował bardzo dobrze p. Salomończyk.

Zagłębie—Turyści 9:0 (5:0)

W Dąbrowie Zagłębie w wysokim stosunku 9:0 (5:0) pokonało Turystów. Drużyna dąbrowska w ciągu całego meczu przeważała mimo, że wystąpiła bez Wolskiego, Goldbluma i Skubka.

Bramkami podzielili się: Banasik, Pękalski po trzy, Skrzypczyk — 2 i Całaj 1

Sędziował p. Dziewięcki. dobrze.

Wyścig kolarski
W ZAGŁĘBIU.

Wczoraj sosnowiecka Unia zorganizowała wyścig kolarski dookoła Zagłębia o puchar „Torpedy".

Kategoria licencjowanych (trasa 66 km) 1) Nieciejewski (Warszawianka) 2 godz. 20 min., 2) Wygięda (Stadion — Chorzów) 3) Wonik (Stradom — Częstochowa).

Kategoria zrzeszonych — nielicencjowanych (trasa 45 km.): 1) Ślusarczyk (Unia — Sosnowiec) — 1 godz 43 min., 2) Serwiński (Unia — Sosnowiec), 3) Regulski (Z. S. Grodziec).

Kategoria niezrzeszonych — 22 klm Sielańczyk (Sosnowiec) — 42 min., 2) ...mak (Klimontów), 3) Śliwka (Jawo...o).

A-klasa Zagłębia
rozpoczęła wiosenną rundę mistrzostw

Wczoraj drużyny A-klasowe w Zagłębiu rozpoczęły wiosenną rundę mistrzostw. Wyniki uzyskano następujące:

SOSNOWIEC — SOLVAY 3:0 (0:0)

Na własnym boisku Sosnowiec pokonał Solvay w stosunku 3:0 (0.0). Bramki strzelili: Drożniak, Brom i Bugajczyk.

Podczas meczu kontuzjowany został gracz Solvayu — Stelmach

Przedmecz rezerw 4:2 dla Sosnowca.

CZARNI — HAKOACH 3:0 (0.0)

W Będzinie Hakoach przegrał spotkanie z Czarnymi w stosunku 0.3 (0:0).

Bramki strzelili: Haucel, Sambor i Skrzypkowski. Sędziował p. Farzniewski, dobrze.

ZAGŁĘBIANKA—CYNKOWNIA 2:1 (1:1)

Zagłębianka pokonała Cynkownię w stosunku 2:1 (1:1). Bramki strzelili dla Zagłębianki: Niewiata i Koralewski; dla Cynkowni: Archman. Sędziował p. Brandes.

ZEW — PŁOMIEŃ 3:1 (0:1)

Na boisku w Niemcach Zew pokonał Płomień (Milowice) w stosunku 3:1 (0:1).

Przedmecz rezerw 1:0 dla Zewu.

AKS. — ORZEŁ 8:1 (2:0).

W Niwce Amatorski KS. wygrał mecz z Orłem (Bobrowniki) w stosunku 8:1 (2:0) Bramki strzelili: Szlauer, Fajkisz II i Lukier po dwie, Nowakowski i Gorczyński po jednej. Orzeł uzyskał bramkę z karnego.

Prdedmerz rezerw 2:1 (0:1) dla Orła.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela mistrzostw A-klasy ukształtowała się następująco:

Nzwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Zagłębianka	10	16	32:14
Sosnowiec	10	13	26:12
Solvay	10	13	21:15
Cynkownia	10	11	23:18
A. K. S.	10	10	26:21
Czarni	10	10	20.16
Płomień	10	10	28 27
Zew	10	10	18.19
Orzeł	10	5	13:39
Hakoach	10	3	5:30

Mistrzostwa B klasy

CKS. (rez.) BRYNICA (rez.) 4:2 (0:1)

CYKLON — SATURN 2:0

UNIA (rez.) — MAKKABI 3:0 (walkower)

MARS — SARMACJA (rez.) 0:4

ZAGŁĘBIE II — PLACÓWKA (Piaski) 5:2 (4:1).

Mecze juniorów

SOLVAY — MARS (Łagisza) 4:0 (3:0).

AKS. (Niwka) — UNIA 1:1.

Mecz został przerwany w 45 minucie

Mecze ligowe

AKS.—Warszawianka 3:0 (1:0)

AKS. na własnym boisku pokonał Warszawiankę w stosunku 3.0 (1.0). Bramki strzelili Wostal, Pytel i Piontek. Widzów 3.500.

Cracowia—Warta 5:2 (4:1)

Do powyższego meczu Cracovia wystąpiła bez Żembaczyńskiego oraz Stempienia z Górą w ataku. Warta w najsilniejszym składzie z Fontowiczem na czele. Warta nie zasłużyła na tak wysoką porażkę.

ŁKS.—Wisła 0:0

Spotkanie powyższe rozegrano w Łodzi. Należało ono do wcale ciekawych. Przeprowadzone było w żywym tempie, nie dało jednak rezultatu bramkowego.

Pogoń—Smigły 1:0

Jedyną bramkę dla Pogoni zdobył Kraus. Mecz odbył się w Wilnie.

Ruch—Polonia 3:0 (1:0)

Występ druzyny Ruchu w Warszawie wywołał na ogół duże zainteresowanie. Ruch zagrał jeden z lepszych meczów, zwyciężając zasłużenie w stosunku 3:0.

—oOo—

Motocykliści zagłębiowscy
OTWARLI SEZON SPORTOWY

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie sezonu sportowego motocyklistów Zagłębia Dąbrowskiego.

W Sosnowcu odprawione zostało nabożeństwo w kościele Wniebowzięcia N. M. P., w którem wzięli udział członkowie klubu. Po nabożeństwie odbyła się propagandowa defilada przez miasta Zagłębia i krótka wycieczka do Jaworzna.

W czasie wspólnego obiadu w Sosnowcu rozdano członkom dyplomy i plakaty pamiątkowe.

Podobna uroczystość odbyła się w Dąbrowie. Wzieli w niej udział przedstawiciele władz i zaproszeni goście. Po nabożeństwie, poświęcenia maszyn dokonał ks. kanon. Niedźwiedzki. Z filada, a na placu Karpat wręczono motocyklistom odznaki honorowe za największą ilość klm. przejechanych w czasie wycieczek

Uroczystości zakończono komersem.

Pierwszy występ BKS. (Sosnowiec)
BKS.—Makkabi (Kraków) 8 : 8 pkt.

Wczoraj w sali kina Eden w Sosnowcu odbył się mecz bokserski pomiędzy nowozałożoną sekcją Bokserskiego Klubu Strzeleckiego (Sosnowiec) a krakowską Makkabią.

Mecz po niezbyt ciekawych i stojących na niskim poziomie walkach zakończył się wynikiem remisowym 8:8 pkt.

Wyniki poszczególnych walk były następujące (pięściarze BKS. na pierwszym miejscu).

Waga papierowa: Banasik zremisował z Wagszlakiem

Waga musza: Koziołek uległ na pkt. Wiesenowi.

Waga kogucia: Kewalski wypunktował Ankrauta.

Waga piórkowa: Zając z powodu nadwagi oddał punkty walkowerem Harveyowi. W spotkaniu towarzyskim Harvey wygrał przez techn k. o.

Waga lekka: Domański zwyciężył na punkty Eichnera Domanski po przerwie wypadł dość blado.

Waga półśrednia: Banach II wygrał przez techn. k. o. z Fiukiem. Walka była bardzo chaotyczna, Obaj zawodnicy byli pod koniec bardzo wyczerpani. W trzeciej rundzie Fiuk nie reagował na ciosy przeciwnika, to też sędzia przerwał walkę.

W drugiej walce w tej samej wadze Banach I z powodu nadwagi oddał pkt. walkowerem Panzerowi, W spotkaniu towarzyskim Panzer wygrał na pkt,

W wadze średniej: Chudzik (wypożyczony z Unii) zremisował z Grossem,

Sędziował w ringu p Moskwa. Na punkty p. Jeruszko Zainteresowanie zawodami duże.

Mistrzostwa pięściarskie Polski
w Łodzi

W sobotę rozpoczęły się w Łodzi finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w boksie.

Wyniki w wadze muszej Rundstein wypunktował Turniarza a Jasiński wygrał na punkty z Czerwińskim

W wadze koguciej Szajter pokonał Góreckiego a Koziołek wypunktował Góreckiego

W wadze piórkowej Chrostek przeszedł do finału walkowerem wskutek choroby Augustowicza a Czortek odniósł zwycięstwo nad Janowczykiem.

W wadze lekkiej Kowalski pokonał Zielińskiego. Druga walka między Kowalewskim i Vogtem zakończyła się niesłychanym skandałem. Walkę wygrał zdecydowanie Kowalewski, tymczasem sędzia punktowy p. Zorzycki przyznał zwycięstwo Vogtowi. Na widowni powstała burza. Na ring posypały się skórki pomarańczy i inne przedmioty. Ogłuszające gwizdy trwały około pół godziny. Publiczność nie dopuściła do rozegrania następnych walk.

Po półtorygodzinnej przerwie wznowione walki, nie zmieniono ich kolejność, posyłając na ringPisarskiego, ulubieńca publiczności łódzkiej. Gwizdy i okrzyki przeciw sędziemu Zorzyckiemu z Warszawy trwały jednakdalej.

Dalsze walki dały następujące rezultaty: waga średnia: Pisarski — Łódź wypunktował łatwo Ożarka Warszawa, a w drugiej walce Michniewicz — Lwów pokonał Floryniaka z Poznania; w półśredniej Janczarz — Warszawa wygrał z Fiszerem — Śląsk, a Jarecki Poznań pokonał nic nie umiejącego Wieczowskiego z Janowej Doliny ; w półciężkiej Pietrzak — Łódz wygrał z Łuka — Warszawa, a Karoluk — Gdynia zdecydowanie rozgromił Skwarowskiego; w ciężkiej Doroba Warszawa wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie z Baranowskim ze Lwowa, a Piłat Katowice w trzeciej przez k. o z Białkowskim Poznań.

Włosi zwycięzcami w Berlinie

Doroczny bieg uliczny „przez ulice Berlina" na przestrzeni 25 tys. mtr., który jak wiadomo w ubiegłym roku zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Polaka Fiałki z Krakowa, tym razem oprócz Fiałki zgromadził na starcie ponad 300 zawodników.

Na czołowych pozycjach uplasowali się tym razem niespodziewanie Włosi, kótrzy zajęli pierwsze trzy miejsca. Przez cały czas wyścigu prowadził Niemiec Bertsch ze Stuttgartu, który został jednak w końcowych fazach biegu wyprzedzony przez Włochów.

Pierwsze miejsce zajął Luppi (Italia) w czasie 1.24,11,2, 2) Umberto (Italia) o 10 metrów w tyle, 3) Balbaso (Italia).

Polak Fiałka, ze względu na nadzwyczajną kondycję, w jakiej się znajdował, zajął jedno z dalszych miejsc.

PRACY I NAUKI DLA MŁODYCH!

Manifestacyjny zjazd OMP. w Zagłębiu

Organizacja młodzieży pracującej w Zagłębiu Dąbrowskim, celem uczczenia piątej rocznicy swego istnienia urządziła wczoraj Dzień ompiaka. Obchód ten wypadł okazale i był jednocześnie wielką manifestacją świata pracy.

W uroczystości tej oprócz miejscowych władz O.M.P. z prez. Cholewickim i nacz. F. Dudziccem na czele wzięli również udział: prezes wydz. wykonawczego przy zarządzie głównym O.M.P. w Warszawie p. Małecki generalny sekretarz zarządu głównego p. A. Zalewski, naczelnik okręgu stołecznego p W. Kopulski instr. Al. Szwedo, prezydent m. Sosnowca poseł J. Kaczkowski, prezydent m. Zawiercia p. Cz. Kowalski inż. Krzyszkiewicz prez. Z. Szpineter prez. Majer, p. Rajczyk.

Rano o godz. 10-tej uczestnicy obchodu wzięli udział w uroczystym nabożeństwie, poczym oddziały ompiaków przy dźwiękach orkiestry przemaszerowały ulicami miasta kierując się przed dworzec kolejowy do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec przy czym w czasie okolicznościowe przemówienia, które wygłosił nacz. K. Nawrocki uczczono pamięć poległych minutową ciszą.

Następnie odbyła się defilada drużyn ompiackich żeńskich i męskich przy udziale z górą 400 osób Defiladę zamykał oddział kolarzy.

W godzinach południowych w sali teatru miejskiego odbyła się uroczysta akademia, której przewodniczył prezes O.M.P. dyr. R. Cholewicki.

Tu przemówienia wygłosili: nacz. F. Dudzicc, poseł J. Kaczkowski, prezes Małecki i sekr. Zalewski.

Przemówienia wysłuchane były z dużym zainteresowaniem.

Uchwalono wysłać depesze hołdownicze: prezydentowi Rzplitej prof Mościckiemu Marsz. Śmigłemu Rydzowi i gen. Skwarczyńskiemu - szefowi O.Z.N.

Rezolucja

Akademię zakończono odczytaniem rezolucji, w której młodzież robotnicza rzemieślnicza zrzeszona w OMP. zgromadzona w dniu piątej rocznicy w głębokim poczuciu odpowiedzialności, jaką wkłada na nią rzeczywistość polska, przy czym pragnąc urzeczywistnić nakaz Marsz. Piłsudskiego oraz dążąc do podniesienia obronności państwa przez rozwój gospodarstwa narodowego stwierdza, że państwo nasze może się znaleźć w obliczu braku wyszkolonych młodych kadr fachowców.

Domagamy się, aby czynniki miarodajne przystąpiły do zażegnania tego dziś bliskiego niebezpieczeństwa przez:

1. Racjonalną organizację powszechnego przysposobienia zawodowego młodzieży, rozwiązanego pod kątem potrzeb planowej produkcji, a nie doraźnego zatrudnienia.

W związku z tym wyłania się konieczność rozbudowy szkolnictwa zawodowego, udostępnienie go szerokim rzeszom młodzieży przez zasadnicze obniżenie świadczeń materialnych z tego tytułu.

2. Stwierdzamy, że obecna sytuacja młodzieży zatrudnionej w przedsiębiorstwach różnego typu jest bardzo ciężka niewłaściwa z punktu widzenia fachowców i bezwzględnie winna być poddana rewizji.

Domagamy się, by wielkie przedsiębiorstwa subsydiowane przez państwo jak też prywatne niezwłocznie zastosowały powyższą zasadę.

W szczególności palącą koniecznością jest ustalenie minimum stawek uczniowskich w poszczególnych gałęziach przemysłu i rzemiosła drogą obowiązującego przepisu, celem wszczęcia skutecznej walki z wyzyskiem młodzieży szkolącej się zawodowo.

Stojąc na straży interesów młodzieży rzemieślniczej zastrzegamy się stanowczo przeciw próbom narzucenia młodzieży obowiązku ponoszenia jakichkolwiek świadczeń materialnych na rzecz majstrów rzemieślniczych, jako opłaty za naukę, uważając, że obarczenie młodzieży tego rodzaju ciężarem zamknie rzeszom niezamożnej młodzieży jedyny dostęp do uzyskania zawodu.

W imię obrony zdrowia fizycznego i moralnego przyszłych żołnierzy i budowniczych państwa domagamy się podwyższenia płatnych urlopów dla młodocianych do dni 20.

Stwierdzamy uroczyście, iż tylko Naród Polski jest odpowiedzialnym gospodarzem na ziemiach swego Państwa.

nadzona na wielkiej manifestacji młodzieży.

W godzinach popołudniowych odbył się wspólny obiad w salach Domu Społecznego, po czym ni zakończenie zjazdu urządzono zabawę.

Posiedzenie rady miejskiej

W SOSNOWCU.

Dziś i 26 bm odbędą się posiedzenia rady miejskiej w Sosnowcu Porządek obrad w pierwszym i drugim dniu zapowiada: sprawę przyjęcia od Ministerstwa Komunikacji dotacji w postaci 3150 ton kostki bazaltowej do przebudowy ulic 1-go Maja i Sołtyskiego, sprawę zaciągnięcia od Funduszu Pracy pożyczki zł. 180.000 na rozbudowę sieci wodociągowo - kanalizacyjnej; sprawę zaciągnięcia od Funduszu Pracy pożyczki w postaci materiałów do robót wodociągowych wartości zł. 30.000 i sprawa zaciągnięcia od Funduszu Pracy pożyczki w postaci kamienia do przebudowy ulic wartości zł. 103.280.

— Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ. Zarząd koła młodzieży pracowniczej podaje do wiadomości, że dnia 1-go maja o godz. 17 urządza „Tradycyjne jajko" w lokalu przy ul. Sienkiewicza 17-a w Sosnowcu zaprasza członków związku, koła oraz ich rodziny. Konsumcja 2 zł. dla członków pracujących i 1 zł. dla członków niepracujących. Zapisy przyjmuje sekretariat w poniedziałek, środę i czwartek od godz. 20 do 21.

—oOo—

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 25 kwietnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka—płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 „Polska w polonezach Chopina". 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.00 Audycja południowa. 13.00—15.30 Przerwa patrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert ork. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.50 Wiadomości sportowe 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Historia tańca. 20.40 Dziennik wieczorny. 20.50 Pogadanka aktualna. 20.55 Przerwa patrz program z Katowic. 21.00 Opera Tosca La Scala w 3 aktach 21.40 Nowości literackie. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Patrz program z Katowic.

KATOWICE

Poniedziałek 25 kwietnia.

13.00 Audycja dla szkół. 13.20 Uwertury i fantazje — płyty 14.00 Najweselsze prasy gospodyni w okresie wiosennym — pogadanka 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Wiadomości giełdowe. 14.35 Muzyka ludowa 18.10 Wiadomości sportowe 18.15 Utwory fortepianowe 18.40 Lekcja języka polskiego 19.00 Program na jutro 23.00 Chór Juranda — płyty

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Wtorek, 26 kwietnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa patrz program z Katowic. 11.40 Szwedzkie pieśni ludowe płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.00 Audycja południowa 15.30 Przerwa 15.35 Wiadomości gospodarcze 15.45 Moje wielkie zmartwienie — opowiadania. 16.05 Przegląd gospodarczy 16.15 Koncert solistów 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 Wśród szeluchów — pogadanka 17.15 Wielkanoc pod starą cerkiewką. 17.50 Żelazo w Tatrach i Karpatach 18.00 Wiadomości sportowe 18.10 Skrzynka techniczna 18.25 Program na jutro 18.35 Audycja dla wsi 19.00 W czerdziestolecie pracy pisarskiej Henryka Zbierzchowskiego. 19.30 Kwartet smyczkowy 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Orkiestra salonowa 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert symfoniczny 22.00 Muzyka taneczna 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego 23.00 Patrz program z Katowic.

Wiadomości bieżące

Poniedz 25 Kwiecień	Dziś: Marka Jutro: Marcelina Wschód słońca: 4,19 Zachód słońca 6,50

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

„Grube ryby"

Zespół amatorski OMP. Wydziału Okręgowego Zagł. Dąbrowskiego w Sosnowcu, w niezmienionej obsadzie powtórzy 3 akt. komedię Bałuckiego pt. „Grube Ryby" w dniu 8 maja br. o godz. 11,30 i 20 w Teatrze Miejskim w Sosnowcu.

Ceny biletów dla młodzieży szkolnej od 25 groszy do 1 złotego na przedstawienie wieczorowe od 50 groszy do 2 zł.

Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony jest na obozy letnie dla fachowej robotnej młodzieży pracującej.

—(0)—

RZETELNE SKLEPY prowadzą tylko towary renomowanych fabryk, których „marka" jest znana. W takich sklepach jest zawsze na składzie znane mydło „Kołłontaj z pralką".

— CHÓR ZWIĄZKU NAUCZYCIELSKIEGO odbywa lekcje dwa razy w tygodniu: we wtorki i piątki o godz. 19.30 w domu społecznym przy ul. Żytniej III p. lokal Związku Nauczycielskiego.

Zapach z ust jest czymś bardzo nieprzyjemnym. Daje on się łatwo usunąć przez systematyczne stosowanie wspaniałe orzeźwiającej pasty miętowej Chlorodont.

— ODCZYTY KS. DR. TRZECIAKA, Począwszy od dnia dzisiejszego odbędzie się w Zagłębiu urządzony staraniem Zw. Polskiego cykl odczytów ks. dr. Trzeciaka pt. „Kwestia żydowska w Polsce" w następującej kolejności: Sosnowiec 25 bm. — dom katolicki, 26 bm. Dąbrowa — sala resursy, 27 bm. Sosnowiec — sala Zw. Metalowców przy ul. Mariackiej 1, 28 bm. Olkusz — sala kina Orzeł, 29 bm. Katowice. Bilety wejściowe w cenie od zł. 1.50 do 20 gr.; przedsprzedaż biletów w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 go Maja 8

Z Olkusza

(o) SKARBOWCY NA FON. W związku z przeniesieniem naczelnika urzędu skarbowego w Olkuszu p. Jana Piękosza na równorzędne stanowisko do Końskich zarząd koła skarbowców w Olkuszu, zamiast pożegnalnej „herbatki" złożył zł. 71 na FON. Pieniądze te zebrano wśród swych członków.

Nieszczęśliwy wypadek w Dąbrowie

Taksówka najechała na motocyklistę

Wczoraj rano na ul. Okrzei w Dąbrowie taksówka prowadzona przez szofera Głowczyńskiego zam. przy ul. Brzozowej 64 w Będzinie najechała na motocyklistę Henryka Zawadzkiego, zam. przy ul. Kościuszki 37 w Dąbrowie.

Zawadzki doznał obrażeń wewnętrznych oraz potłuczenia ręki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Szofera Głowczyńskiego policja zatrzymała i dziś zostanie on przekazany do dyspozycji sędziego śledczego.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH W DNIU 25 KWIETNIA.

25 kwietnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła usposobieniem imaginacyjnym i życzliwym, często są podrażnieni nerwowo, zniechęceni do życia, cechuje ich słaba wola ulegająca porywom, życie ich jest monotonne, często spotykają rozczarowanie i zawód miłosny, odczuwają lęk przed przyszłem życiem. W wieku dojrzałym będą wiele podróżować możliwie poza krajem. Lubią życie wiejskie i rolnictwo, pracując na tym polu mogą liczyć na powodzenie, lecz powinni unikać spółek i poręczeń. Są praktyczni i rozważają każdą sprawę przed rozpoczęciem, dzięki czemu trudności umiejętnie zwalczają, unikają strat materialnych, a nadającą się okazję wykorzystują. Będą przechodzili okres niepowodzeń lecz prędko takowy opanują, zajmą się pracą niezależną, która przyniesie im dobrobyt, a dzięki oszczędności i wytężonej pracy będą mieć możność zabezpieczyć swoją starość. Będą mieć sposobność wejść w stosunki z osobami wyżej postawionymi i będą z nimi współpracować na polu społecznym, na którym zdobędą uznanie.

Największy wpływ na ich los życia charakter i przeznaczenie wywiera Wenera, szczęśliwy miesiąc listopad, daty dnia 5 12 19 26, liczby loteryjne 1 4 4 2 4 Organizm ich skłonny jest do chorób sercowych, są przeważnie anemiczni, skłonni do przeziębień i bóli reumatycznych, powinni wystrzegać się kąpieli.

W roku panowania planety Merkurego, zrobią dobry interes lub dzięki małżeństwu otrzymają większe pieniądze.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZGUBIONE DOKUMENTY

EDMUND SAMEK, Sosnowiec, Wałc. Hr. Renard Nr. 14 zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat miasta Częstochowy.

Miliony zbryzgane krwią

Sensacyjna powieść obyczajowa

114.

A teraz miałby mnie opuścić dla innej kobiety. I dla jakiej kobiety! Dla tej, której nienawidzę, którą pragnąłbym widzieć umarłą, nawet, gdyby nie była moją rywalką...

W tymże czasie Kalikst, ukryty w pokoju Izabelli, zaczął doznawać lekkiego niepokoju.

Łatwość, z jaką dostał się do willi Chesneye, nadała mu znowu zupełną pewność siebie.

Wszystko się stało tak, jak mu z góry powiedziała Klara.

Sądził, że nikt go nie widział.

I ze spokojem właściwym zbrodniarzom zatwardziałym, czekał chwili, kiedy trzeba będzie uderzyć.

Ale po godzinie dziesiątej, gdy rozróżnił chodzenie osób tu i owdzie po zamku, doświadczył pewnego niepokoju. Nikt nie wszedł; ale się uspokoił.

— Zapewne Izabella pobędzie kilka chwil przy ciotce.

Wybiła godzina jedenasta, potem północ.

— Czyżbym się omylił? — wyszeptał, przejęty nagłą zgrozą.

Z wielką ostrożnością wyszedł z kryjówki, przeszedł przez gabinet i wszedł do pokoju Izabelli, ze sztyletem w ręku.

Pomacał łóżko.

Gniew go ogarnął względem Klary

— Puste... omyliłem się.

— Ta Klara musiała mnie źle objaśnić, przecież ja ściśle stosowałem się do jej wskazówek.

Cofając się, dotknął komody, a na komodzie poczuł przedmiot okrągły i rzekł:

— Kapelusz.

I po dłuższym badaniu dodał:

— Kapelusz krepowy, z długim welonem żałobnym... Nie, nie omyliłem się: to pokój Izabelli... Ale być może, że od czasu dramatu w Sainte-Adresse, Izabella sypia przy ciotce... Powinniśmy byli się tego domyślić... Ale co czynić?

Ażeby się namyślić, wrócił do swej kryjówki i czekał około godziny, obracając sztylet w ręku, rozdrażniony, wściekły.

— Czy mam uciekać? Czy mam bądź co bądź skorzystać z tej sposobności jedynej?.. Czy Izabella tam jest w tamtym pokoju... Jeżeli ją zabiję, czy nie będę zmuszony zabić zarazem jej ciotki, której śmierć jest dla nas bezużyteczną?..

I powoli, wobec nasuwających się trudności, przyszedł do tego wniosku.

— Kalikście, mój przyjacielu, palnąłeś głupstwo, wpadłeś, co się zowie... Ta Klara może sobie kpi ze mnie... jaki i ty byś jej zrobił kawał, gdybyś mógł. Powinienem był uprzedzić Didiera, przed rozpoczęciem tego interesu... Ale ta panna Klara potrafi człowieka tak namówić... dałem się wziąć... Dalibóg te przeszkody wszystkie to jeszcze łaska Boska... Zmykajmy!

Wyszedł z szafy i udał się do sieni

Włożył klucz w zamek, ale daremnie starał się go przekręcić.

— Co to znaczy?

Przez chwilę uważał się za zgubionego; nic jednak nie słysząc, uznał, że to rzecz bardzo naturalna.

— Musiało się coś popsuć w tym zamku. Obierzmy inną drogę.

Przeszedł przez pokój, znalazł drzwi otwarte do sieni głównych schodów i poszedł tamtędy. Ale w chwili gdy miał wyjść z sieni, zobaczył jakiegoś człowieka, stojącego przed nim i wymierzającego rewolwer ku niemu.

Podniósł sztylet i byłby uderzył, gdyby światło księżyca, wpadające przez górne okno na schodach, nie było oświetliło twarzy tego człowieka.

— Pan de Bourgvieux!

— Pan Ruffec!

Zapanowała krótka cisza.

Potem Didier wyszeł powoli;

— Rozumiem wszystko... Chodź pan ze mną!..

VI.

ROZCZAROWANIE.

W chwili, kiedy Didier wymawiał te wyrazy, pani Cartenat, która już poznała jego głos, stanęła przy drzwiach, uchylonych od pokoju.

Sądziłam z początku, że siostrzeniec jej znajduje się w niebezpieczeństwie i chciała podążyć mu na pomoc.

W jednej chwili rozwiały się wszystkie jej złudzenia.

Tego mordercę zaczajonego na Izabellę Didier znał.

I nie tylko znał go, ale traktował go jak przyjaciela, niemal jak wspólnika.

Didier dodał spokojnie:

— Chodźmy, panie Kalikście, będziemy mogli pomówić bezpieczniej.

I szedł, poprzedzając Kaliksta Ruffeca, który już schował sztylet w rękawie.

d. c. n.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.